

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania M.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanego R.B.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 19 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...]. w wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 20 lipca 2017 r., sygn. akt X U [...] wydany w sprawie z odwołania M.K. przy udziale R.B., w ten sposób, że oddalił odwołanie i obciążył odwołującego się kosztami postępowania.

Decyzją z 27 stycznia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 20

ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963), art. 66 ust. 1 pkt 1, art. 74 ust. 1, art. 79 ust. 1, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1793) stwierdził, że zainteresowany R.B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług u płatnika składek PHUP M.K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 1 maja 2013 r. do dnia 31 maja 2013 r. Organ rentowy za miesiąc maj 2013 r. ustalił dla zainteresowanego R.B. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w wysokości 1.752 zł, wypadkowe w wysokości 1.752 zł oraz zdrowotne w wysokości 1.554,72 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że decyzję wydano na podstawie ustaleń kontroli, z których wynika, że płatnik składek we wskazanym w decyzji okresie nie zadeklarował od zainteresowanego, świadczącego na jego rzecz pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej, składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe. W trakcie kontroli organ rentowy stwierdził, że kontrolowany płatnik składek zawarł z zainteresowanym R.B. umowę, której przedmiotem miało być „wykonanie ścian z bloczków betonowych i konstrukcji stalowej z otynkowaniem”. Umowa ta została określona jako umowa o dzieło. W ocenie organu rentowego, umowa ta – wbrew nadanej nazwie - stanowi umowę o świadczenie usług, a w konsekwencji osoba ją wykonująca winna, jako niepodlegająca ubezpieczeniom z innego tytułu, podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy podkreślił, iż zawarta z zainteresowanym umowa cywilnoprawna nazwana umową o dzieło w istocie pozbawiona jest cech umowy o dzieło, albowiem z analizy jej treści wynika, że starania przyjmującego zamówienie (wykonawcy) nie doprowadzają w przyszłości do konkretnego i indywidualnie oznaczonego rezultatu, a ich celem jest jedynie wykonanie określonych czynności, co jest charakterystyczne dla umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług. Zawarta umowa nie przewiduje wykonania z góry oznaczonego, w sposób jednoznaczny i wymierny dzieła oraz osiągnięcia konkretnego rezultatu wykonania umowy. Brak jest indywidualnych cech przedmiotu umowy, danych

technicznych, czy metod przeprowadzania prac. Organ rentowy wywiódł ponadto, że przedmiotem owej umowy były określone czynności, co uzasadnia jej zakwalifikowanie jako umowy starannego działania, tj. umowy o świadczenie usług.

W odwołaniu od decyzji płatnik składek domagał się jej uchylenia w ten sposób, by przesądzić o niepodleganiu przez zainteresowanego R.B. w okresie od 1 maja 2013 r. do 31 maja 2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług u płatnika składek. Odwołujący wniósł również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik skarżącego podniósł, że organ rentowy błędnie zakwalifikował sporną umowę cywilnoprawną jako umowę o świadczenie usług, albowiem zamiarem stron spornej umowy było zawarcie umowy na „rezultat usługi” - samo należyte staranie przy wykonywaniu czynności stanowiących przedmiot umowy nie spowodowałoby wypłaty wynagrodzenia. Konieczne było bowiem wykonanie dzieła dokładnie określonego w umowie. Pełnomocnik płatnika składek zaznaczył, że przedmiot umowy wskazywał wprost na zindywidualizowane i konkretne działanie wykonawcy oraz rezultat, po odbiorze którego wykonawca miał być rozliczany z wynagrodzenia. Przedmiot umowy był wyraźnie oznaczony (wykonanie ścian z bloczków betonowych i konstrukcji stalowej z otynkowaniem), a wykonanie umowy następowało po odbiorze przedmiotu umowy pozbawionego wad. Wypłata wynagrodzenia była uzależniona od odebrania dzieła przez zamawiającego, a więc sprawdzenia, czy faktycznie zamówiony przedmiot nie posiada wad. Pełnomocnik skarżącego podkreślił również, że dostarczenie przez zamawiającego materiałów na wykonanie dzieła samo w sobie nie przeczy istocie umowy o dzieło. Zaznaczył, iż charakter wykonywanych przez zainteresowanego zadań był incydentalny i ściśle określony. Zakres zawartej przez strony umowy oraz czas jej trwania przesądza w ocenie pełnomocnika o tym, że brak było potrzeby stworzenia bardziej stabilnej więzi prawnej między zainteresowanym a płatnikiem składek, takiej jak umowa zlecenia, czy umowa o pracę. Z powyższych względów, zdaniem pełnomocnika płatnika składek, odwołanie od powyższej decyzji uznać należy za zasadne.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych. Organ rentowy wywiódł, iż przedmiotem spornej umowy było wykonanie ścian z bloczków betonowych i konstrukcji stalowej z otynkowaniem. Przedmiotem umowy nie było więc wykonanie konkretnego dzieła, a jedynie dokonywanie czynności związanych z realizacją bliżej nieokreślonych robót budowlanych w ramach inwestycji budowlanej. Zdaniem organu rentowego, zainteresowanego można uznać co najwyżej za podwykonawcę robót budowlanych, a nie za wykonawcę umowy o dzieło, albowiem w niniejszej sprawie nie doszło do powstania nowego dzieła w sensie fizycznym, prawnym i intelektualnym. Sporna umowa nie jest również umową rezultatu. Organ rentowy podkreślił przy tym, że nie sposób uznać jakoby wykonywanie bliżej nieokreślonych ścian z bloczków betonowych i konstrukcji stalowej z otynkowaniem o łącznej powierzchni 72m² stanowiło indywidualne dzieło, skoro wykonawca nie miał na to dzieło żadnego wpływu poza wykonaniem powtarzających się czynności nakładania materiału wiążącego i układania na nim bloczków betonowych.

Wyrokiem z 20 lipca 2017 r., sygn. akt X U [...], Sąd Okręgowy w K. zmienił decyzję organu rentowego z 27 stycznia 2017 r. w ten sposób, że stwierdził, iż zainteresowany R.B. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu zawartej umowy o dzieło u płatnika składek M.K. w okresie od 1 maja 2013 r. do 31 maja 2013 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 65 § 2 k.c. i art. 750 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego jest uzasadniona i podlega uwzględnieniu.

Sąd drugiej instancji wskazał, że zainteresowany zawarł z płatnikiem składek umowę zatytułowaną „umowa o dzieło”, na mocy której zainteresowany zobowiązał się do wykonania ścian z bloczków betonowych i konstrukcji stalowej z otynkowaniem o łącznej powierzchni 72m² w/g gotowego projektu. W umowie

określono, że rozpoczęcie wykonywania dzieła nastąpi dnia 1 maja 2013 r., a zakończenie dnia 31 maja 2013 r. W umowie zawarto ponadto postanowienie, zgodnie z którym zamawiający oświadczy w terminie 7 dni, czy dzieło przyjmuje, czy też żąda dokonania określonych poprawek. Za zakończenie dzieła strony ustaliły odbiór dzieła poprawionego. Jednocześnie za wykonanie dzieła płatnik składek zobowiązał się zapłacić zainteresowanemu wynagrodzenie w kwocie 1.752 zł – płatne jednorazowo gotówką w terminie 7 dni od daty złożenia rachunku przez zainteresowanego.

Sąd drugiej instancji uznał, że ocena prawna charakteru umowy łączącej płatnika z zainteresowanym dokonana w zaskarżonym wyroku, jest nieprawidłowa. Z materiału tego wynika bowiem, że w samej treści przedmiotowej umowy strony, pomimo nazwania ją umową o dzieło, nie sprecyzowały w sposób zindywidualizowany konkretnego dzieła, a jedynie - używając zwrotu - wykonanie ścian z bloczków betonowych i konstrukcji stalowej z otynkowaniem 72m² czynnościowo określiły prace do wykonania przez zainteresowanego.

Z wyjaśnień płatnika wynika, że treścią spornego stosunku prawnego było wykonywanie przez zainteresowanego prostych, powtarzalnych i zestandaryzowanych czynności polegających na zbudowaniu ścianki z bloczków betonowych (niewątpliwie tzw. „ytongów”) o powierzchni 72m², ułożeniu (wg podanego z góry wzoru) określonych co do jakości i ilości bloczków betonowych, a następnie wzmocnienie jej prętami metalowymi jako konstrukcji stalowej i otynkowanie. Sposób wykonywania tych czynności był na bieżąco kontrolowany przez płatnika zarówno na etapie układania bloczków, jak i kolejnych etapach, ponieważ pracownik podczas prowadzonego remontu domu został poinstruowany przez płatnika jak ma być wykonana ścianka i wykonywał pracę wyłącznie wtedy, gdy na budowie był płatnik lub kierownik. Od zainteresowanego nie wymagano jakichkolwiek kwalifikacji uznając, że wystarczający będzie instruktaż dokonany przez płatnika oraz opisany proces kontroli jakości i ilości przez płatnika bądź kierownika.

Z przedstawionych okoliczności wynika, że od zainteresowanego wymagano starannego wykonania określonej liczby powtarzalnych czynności, co oznacza, że w spornej umowie jej efekt nie może być uznany za dzieło stanowiące konkretny,

indywidualnie oznaczony rezultat, który zamawiający chce osiągnąć. Nie można za realizację umowy o dzieło uznać sytuacji, gdy czynności wykonywane przez stronę umowy stanowią jedynie część procesu produkcyjnego i nie tworzą samoistnego, niezależnego od twórcy rezultatu, zmierzając jednocześnie do wytworzenia całości wysiłkiem wielu osób. O tym, jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących, tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu (tak: Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 6 września 2016 r., III AUa 994/15, czy w wyroku z dnia 28 lipca 2016 r., III AUa 971/15 i inne). Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie sposób uznać, w ocenie Sądu odwoławczego, by w wyniku tak określonych czynności dochodziło do powstania samodzielnego dzieła w rozumieniu jednorazowego rezultatu. Prace powierzone do wykonania zainteresowanemu stanowiły, jak trafnie podnosił skarżący organ rentowy, jedynie ułamek prac budowlanych (elementem znacznie większej inwestycji określonej przez inwestora) wykonywanych w ramach danego projektu budowlanego realizowanego jako remont na nieruchomości budowlanej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, płatnik oraz zainteresowany ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze tej umowy. Czynność opisana w treści spornej umowy stanowiła przedmiot umowy o świadczenie usługi, do której posiłkowo stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 734 w zw. z art. 750 k.c.), a zatem umowa ta stanowi na mocy art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej oraz art. 66 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 27 kwietnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż organ rentowy prawidłowo wydał decyzję ustalającą dla zainteresowanego podstawy wymiaru składek w okresach w niej wskazanych, w ramach ustalonego z urzędu tytułu ubezpieczeń społecznych.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego), bowiem, zdaniem

skarżącego, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne z zakresu prawa materialnego, mające znaczenie zarówno dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i licznych podobnych spraw dotyczących kwestionowania umów o dzieło przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i uznawania ich jako umowy zlecenia/umowy o świadczenie usług, w sytuacji gdy strony działając zgodnie z zasadą swobody umów zawierają konkretnego rodzaju umowy.

Wskazano, że istotnymi zagadnieniami prawnymi występującymi w niniejszej sprawie jest kwestia tego:

1) Jakie dzieło może stanowić przedmiot umowy o dzieło i czy wykonanie ścian z bloczków betonowych i konstrukcji stalowej z otynkowaniem w ciągu 1 miesiąca może zostać uznane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako umowę starannego działania i co za tym idzie - co powinno być w takim wypadku uznawane za wymierny efekt działania wykonującego dzieło,

2) Czy możliwe jest kwestionowanie kwalifikacji prawnej umowy zawartej przez strony zgodnie z ich zgodnym zamiarem oraz celem samej umowy.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania albo oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego; z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na

rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienia prawne przedstawione przez skarżącego nie spełniają powyższych przesłanek dotyczących zagadnienia prawnego uzasadniającego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jeżeli chodzi o pierwsze ze sformułowanych w skardze kasacyjnej zagadnień, to należy wskazać, że Sąd Najwyższy wielokrotnie już w swoim orzecnictwie wskazywał, jakimi cechami musi się charakteryzować przedmiot umowy, aby można ją było uznać za umowę o dzieło, nie ma zatem potrzeby powielać poglądów przedstawianych w dotychczasowym orzecnictwie. Ponadto, należy zauważyć, że skarżący formułując to zagadnienie zmierza w istocie do podważenia oceny okoliczności niniejszej sprawy wyrażonych przez Sąd drugiej instancji, a nie zaś do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego dotyczącego problemu o charakterze ogólnym i abstrakcyjnym, przydatnego ze względu na publicznoprawny charakter postępowań w przedmiocie rozpoznania skargi kasacyjnej.

W odniesieniu natomiast do drugiego ze sformułowanych zagadnień, to należy zauważyć, że odpowiedź na nie znajduje się w samej treści art. 353¹ k.p.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W tym bowiem przepisie wskazano granice swobody umów i sądy badające zawartą w danej sprawie umowę muszą zbadać, czy nie narusza ona tych granic swobody umów.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

